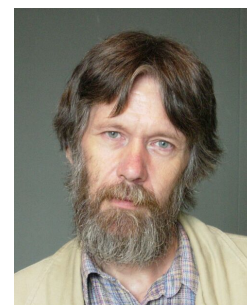


## LECH PRZYCHODZKI

ur. 1956; Lublin



<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	Marka Konopelkę wtedy szlag trafił
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Lublin; po 1944 roku
<b>Słowa kluczowe</b>	Konopelko Marek, WAKS, grupa Ogród, Alumnat, Tykocin, Przychodzki Lech (1956- ), Lele

### Marka Konopelkę wtedy szlag trafił

Natomiast znowu zaczęliśmy się nudzić, więc któreś nocy pan Marek Konopelko, który zawiadywał tym całym WAKS-em, a który dzisiaj należy do założycieli Stowarzyszenia „Ordynacka”, obudził się w tym swoim „Alumnacie” i zdębiał. Wezwał znowu Borówę, mnie i wszystkich tam liderów i [zapytał]: „Kto to zrobił?”. „Co zrobił?” Ano wszędzie na ścianach mocnym Butaprenem przyklepione były różne hasła z gazet, tylko na zasadzie zbitek. I takie jedno hasło przykładowe: „22 lipca, (czy tam, powiedzmy 10 sierpnia) – w Szczecinie rozpoczyna się zjazd byłych SS-manów”. Cały „Alumnat” oklejony. Marka Konopelkę wtedy szlag trafił. W zasadzie gdyby mógł nam czegoś zakazać to by nam zakazał, ale jedyny zakaz, jaki dostaliśmy to był taki, że musimy zrobić swoją imprezę nie w „Alumnacie”, nie na dziedzińcu, ani nie w stołówce tylko zamkniętą, u siebie. Tym nas ukarali, że impreza "Ogrodu" musi się odbyć na naszej wielkiej stacji. Wyrzucili nas z „Alumnatu”, dostaliśmy stancję prywatną tuż obok - dużo fajniej - gdzie tam zrobiliśmy bardzo spokojną, dla odmiany, imprezę, co było kolejnym szokiem, bo nic się właściwie nie stało. Konopelko już wtedy zwątpił. Oczywiście żadnych tam nie wyciągano [konsekwencji], bo cóż nam mogli zrobić za te wyklejanki, które były zabawne? Śmiali się wszyscy.

Data i miejsce nagrania	2008-08-21, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Agnieszka Góra
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"